

UZASADNIENIE

A. K. został skazany następującymi prawomocnymi wyrokami:

1. nakazowym Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 4 sierpnia 2008 r. (**sygn. akt VI K 1964/08**), za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., popełnione w dniu 20 maja 2008 r., na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym; kara ta została wykonana w formie zastępczej kary pozbawienia wolności w okresie od 18.03.2010 r. do 5.06.2010 r.
2. Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 lutego 2009 r. (**sygn. akt III K 506/08**), za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., popełnione w dniu 3 sierpnia 2008 r., na karę 3 lat pozbawienia wolności, przy czym postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 1 marca 2011 r. (sygn. V Kow.1051/11) udzielono skazanemu warunkowego przedterminowego zwolnienia od odbycia reszty kary pozbawienia wolności, ustalając okres próby do dnia 1 marca 2013 r.;
3. Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 27 grudnia 2011 r. (**sygn. akt VI K 1978/11**), za przestępstwo z art. 157 § 2 k.k., popełnione w dniu 18 sierpnia 2011 r., na karę 12 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym; kara ta została wykonana w formie zastępczej kary pozbawienia wolności w okresie od 4.02.2014 r. do 24.07.2014 r.;
4. Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 6 października 2016 r. (**sygn. akt X K 437/16**), za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełnione w dniu 7 listopada 2015 r., na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą skazany aktualnie odbywa od dnia 11 lutego 2018 r. i to do dnia 11 lutego 2019 r.;
5. Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 4 czerwca 2018 r. (**sygn. akt XVI K 92/18**), za ciąg dwóch przestępstw: z art. 280 § 2 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k., popełnionych w okresie od dnia 10 lutego 2018 r. do dnia 11 lutego 2018 r., na karę 4 lat pozbawienia wolności, którą skazany będzie odbywać w okresie od dnia 11 lutego 2019 r. do dnia 10 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem łącznym z dnia 19 lipca 2018 roku, sygn. akt XVI K 143/18, na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 85 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.) i art. 86 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.), połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec skazanego w sprawach opisanych wyżej w punktach 4. i 5., tj. wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 6 października 2016 r. w sprawie o sygn. akt **X K 437/16** oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 4 czerwca 2018 r. w sprawie o sygn. akt **XVI K 92/18**, i wymierzył skazanemu A. K. karę łączną 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności (**pkt I. wyroku**).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, zaliczył skazanemu okres odbytej kary pozbawienia wolności w sprawie Sądu Rejonowego w Radomiu o sygn. akt **X K 437/16**, i to od dnia **11 lutego 2018 r. (pkt II. wyroku)**.

Na podstawie art. 572 k.p.k. umorzył postępowanie o wydanie wyroku łącznego w pozostałym zakresie (**pkt III. wyroku**), a nadto orzekł o kosztach obrony z urzędu oraz zwolnił skazanego od zapłaty kosztów sądowych (**pkt IV. i V. wyroku**).

(vide: k. 45-47)

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego, zaskarżając przedmiotowy wyrok formalnie w zakresie punktów: I., II. i III., a faktycznie odnośnie punktu I - w części dotyczącej orzeczenia o karze - zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia - polegający na pominięciu okoliczności przemawiających za zastosowaniem pełnej zasady absorpcji.

Mając na względzie wskazany zarzut, apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie skazanemu kary z zastosowaniem pełnej zasady absorpcji,

oraz

- przyznanie kosztów pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym udzielonej skazanemu A. K. i nieopłaconych w całości ani nawet w części (vide: k. 61-63).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy skazanego okazała się niezasadna.

Na wstępie niniejszych rozważań stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił, jakie wyroki skazujące zapadły w stosunku do A. K. i zgromadził niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy dowody, a zwłaszcza akta poszczególnych spraw.

Odnosząc się do apelacji obrońcy skazanego podkreślić trzeba, że jej autor – mimo formalnego zaskarżenia wyroku w zakresie punktów I. - III. rozstrzygnięcia – w istocie nie kwestionował sposobu połączenia kar w zaskarżonym wyroku łącznym ani też zastosowanego reżimu prawnego, określającego podstawy i rozmiar kary łącznej orzekanej w wyroku łącznym, jak i pozostałych rozstrzygnięć zawartych w wyroku, koncentrując się jedynie na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych, mających skutkować w ocenie skarżącego rażąco niewspółmiernością wymierzonej przez Sąd Okręgowy kary łącznej pozbawienia wolności, co determinowało zakres poniższych wywodów.

Najsamprzód przypomnieć należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może odnosić się tylko do tych ustaleń faktycznych, na podstawie których sąd wydaje orzeczenie. Może mieć dwie postacie, tj. błędu „braku” albo błędu „dowolności” (por. Z. Doda, A. Gaberle, Kontrola odwoławcza..., t. 2, s. 129). W obu przypadkach to uchybienie dotyczy sytuacji, gdy prawidłowo ujawniono dowody stanowiące podstawę orzeczenia, a także dokonano prawidłowej ich oceny. Oznacza to, że sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie dowody ujawnione w postępowaniu, a także prawidłowo je ocenił (art. 7). Natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty (okoliczności) istotne w sprawie albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (przeinaczone). W pierwszym przypadku błąd („braku”) polega na nieustaleniu określonego faktu, który wynika z dowodu. W drugim przypadku błąd („dowolności”) ma miejsce wówczas, gdy w ustaleniach faktycznych został wskazany fakt, który nie wynika z przywołanego dowodu, albo gdy z przywołanego dowodu wynika określony fakt, ale został on w ustaleniach faktycznych zniekształcony (przeinaczony). Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów.

Skarżący podważa prawidłowość zastosowania zasady asperacji z punktu widzenia ustaleń faktycznych co do przesłanek jej przyjęcia, zasadzając swoją argumentację na opinii penitencjarnej skazanego. Przeprowadzona w sprawie kontrola odwoławcza wykazała brak podstaw do przypisania Sądowi I instancji zarzutu błędu dowolności w rozumieniu wyżej wskazanym, a tym samym niesłusznego wymierzenia skazanemu kary łącznej na zasadzie asperacji.

Sąd Okręgowy, orzekając o karze łącznej, przy odpowiednim zastosowaniu art. 85 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. (art. 91 § 2 k.k.), w granicach od 4 lat pozbawienia wolności – czyli od najwyższej podlegającej wykonaniu kary orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie o sygn. XVI K 92/18 – do 5 lat pozbawienia wolności, co stanowi sumę kar jednostkowych orzeczonych za przestępstwo i ciąg dwóch przestępstw, które spełniają warunki do objęcia ich karą łączną w ramach wyroku łącznego (vide: punkty 4. i 5. zaskarżonego wyroku), wymierzył skazanemu karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat i 8 miesięcy, na zasadzie asperacji, a więc pomiędzy zasadą pełnej kumulacji i pełnej absorpcji.

Kara ta w ocenie Sądu odwoławczego mieści się w granicach sędziowskiego uznania w rozumieniu art. 53 § 1 k.k., a nadto w należyтым stopniu uwzględnia okoliczności ważące na jej wymiarze. Sąd I instancji prawidłowo bowiem ustalił i uwzględnił wszystkie okoliczności wpływające na jej wymiar. W należyty sposób oceniając opinię o skazanym i poszczególne skazania przez pryzmat ich przedmiotowych i podmiotowych związków, zasadnie uznał, że nie ma podstaw do zastosowania przy wymiarze kary łącznej postulowanej przez skarżącego reguły pełnej absorpcji, a więc orzeczenia kary łącznej w dolnych granicach jej wymiaru.

Wskazać należy, a de facto powtórzyć za Sądem I instancji, że przy wymiarze kary łącznej decydujące znaczenie ma związek podmiotowo-przedmiotowy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, za które zostały wymierzone kary podlegające łączeniu. Chodzi tutaj o bliskość kwalifikacyjną i czasową czynów oraz tożsamość osoby (osób) pokrzywdzonych. Im większa występuje zbieżność pomiędzy ww. czynnikami w rozważanych przestępstwach, tym bardziej kara łączna winna grawitować w kierunku pełnej absorpcji. Nadto, kara łączna stanowić ma syntetyczną, całościową ocenę zachowań sprawcy, będąc właściwą, celową z punktu widzenia prewencyjnego reakcją na popełnione czyny. Pierwszeństwo przy wymiarze kary łącznej winny mieć dyrektywy prewencyjne w odniesieniu do sprawcy, ujęte w art. 53 § 1 kk (por. komentarze do art. 86 k.k.: pod redakcją Andrzeja Zolla, Zakamycze 1998, teza 7; Jacka Giezka, LEX 2007, teza 4; Piotra Kardasa, Zakamycze 2004, teza 20,24,27,46, nadto wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 maja 2008 r. w sprawie II AKa 129/08 i Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 października 2007 r. w sprawie II AKa 183/07).

Poglądy te nie straciły na aktualności w obecnym stanie prawnym, w związku z wprowadzonym ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw - art. 85 a k.k., wedle którego, orzekając karę łączną sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Przepis ten, jakkolwiek nadaje dyrektywom prewencji indywidualnej oraz generalnej charakter priorytetowy przy kształtowaniu na podstawie obecnie obowiązujących przepisów kary łącznej, to „(...) nie zawiera enumeratywnego katalogu przesłanek decydujących o wymiarze kary łącznej, a użycie zwrotu "przede wszystkim" pozwala stosować dotychczasowy dorobek doktryny i judykatury, uwzględnić też należy relacje zachodzące pomiędzy prawomocnie osądzonymi czynami, które sprowadzają się do łączącego je związku przedmiotowo - podmiotowego oraz dzielących je odstępów czasowych, tak aby orzeczona kara łączna zawierała w sobie całościową ocenę przestępczej działalności skazanego i we właściwy sposób miarkowała zastosowaną wobec niego represję karną. Suma tych okoliczności decyduje o zastosowaniu przy wymiarze kary łącznej zasady absorpcji, asperacji bądź kumulacji” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 listopada 2016 r., II AKa 148/16, LEX nr 2205972; Wróbel W. (red.), Zoll A. (red.), Kardas P w: Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116, WK, 2016, stan prawny: 2016.08.01, wydanie: V).

Zatem, kara łączna, orzekana w wyroku łącznym, nadal powinna stanowić swego rodzaju korektę – poprzez pryzmat oceny dotychczasowego przebiegu okresu wykonywania poszczególnych kar jednostkowych – kar zawartych w podlegających łączeniu wyrokach. Jednakże kara łączna, wbrew zapatrywaniom skarżącego, nie powinna być postrzegana li tylko, jako instytucja mająca działać na korzyść skazanego, swoista premia, ale jako instytucja gwarantująca racjonalną politykę karania w stosunku do sprawcy wielości – pozostających w realnym zbiegu – przestępstw. Okoliczności mające miejsce po podlegających łączeniu skazaniach nie są co prawda pozbawione znaczenia (chodzi przede wszystkim o przebieg procesu resocjalizacji sprawcy – zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 września 1998r., II AKa 181/98, Prok. i Pr. 1999, z. 4, poz. 24; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 kwietnia 1994r., II AKr 26/94, KZS 1994, z. 5, poz. 14), jednakże nie należy przydawać im rangi decydującej. Jest to wyłącznie kryterium subsydiarne – w tym zakresie należy podzielić pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22.11.2006r., II AKa 218/06, KZS 2006/12/23.

Mając na uwadze powyższe, Sąd odwoławczy stwierdza, iż Sąd Okręgowy w należyтым stopniu uwzględnił ww. kryteria. Zauważyć należy, że w niniejszym przypadku związek podmiotowo - przedmiotowy zachodzący pomiędzy poszczególnymi, prawomocnie osądzonymi czynami z jednej strony przemawia na korzyść skazanego – na co wskazuje

ich częściowe podobieństwo rodzajowe (czyny skierowane m.in. przeciwko osobie, życiu i zdrowiu), a z drugiej strony okoliczność, że zbiegające się przestępstwa zostały popełnione w odstępie dwóch lat i trzech miesięcy (listopad 2015 roku i luty 2018 roku), a nadto godziły w różne dobra prawne (dwa spośród trzech wymierzone były także przeciwko mieniu) – przemawiają zdecydowanie na jego niekorzyść. Wprawdzie w ramach analizowanego zbiegu skazany dopuścił się wyłącznie trzech przestępstw zauważyć jednak należy, że nie sposób abstrahować od okoliczności ich popełnienia, jak i całokształtu kryminalnej przeszłości skazanego, którą Sąd orzekający zasadnie poczytał mu na jego niekorzyść, jako jeden z elementów prognostycznych przemawiających za odejściem od zasady absorpcji na rzecz zasady kumulacji. Nie inaczej bowiem potraktować popełnionych przez skazanego – naturalnie w ramach rozważanego zbiegu – jednego przestępstwa w warunkach recydywy zwykłej oraz dwóch pozostałych w warunkach ciągu przestępstw, co jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy świadczyło o znacznym natężeniu złej woli u skazanego i determinacji w osiąganiu przestępczych celów, mimo uprzednio orzeczonych i wykonanych kar.

W świetle powyższego za trafną należało uznać konstatację Sądu Okręgowego, iż dotychczasowy sposób życia A. K. wskazuje na to, że jest on sprawcą wielokrotnym, notorycznym, mającym łatwość w odejmowaniu decyzji o naruszeniu obowiązującego porządku prawnego, nieumiejącym wyciągać wniosków z dotychczasowych doświadczeń z wymiarem sprawiedliwości, w tym orzekanych kar o charakterze wolnościowym, co jednoznacznie dowodzi, że jest on osobą niepoprawną i w znacznym stopniu zdemoralizowaną.

W ocenie tej utwierdza dotychczasowy przebieg wykonywanych kar. Z aktualnej Opinii o skazanym z Zakładu Karnego we W. (vide: k. 89-93) wynika, że zachowanie skazanego w trakcie odbywania kary jest przeciętne – A. K. był wprawdzie wielokrotnie nagradzany regulaminowo (siedmiokrotnie), to jednokrotnie karany był także dyscyplinarnie; wprawdzie przestrzega ustalonego regulaminu odbywania kary i nie przynależy do subkultury więziennej oraz poprawnie układa relacje interpersonalne, a karę pozbawienia wolności odbywa w systemie programowego oddziaływania, uzupełnia wykształcenie i pracuje nieodpłatnie, to jednak karę nadal odbywa w zakładzie zamkniętym i nie uczestniczy w systemie przepustowym, a w stosunku do poprzedniego stylu życia i popełnionych przestępstw nadal pozostaje mało krytyczny, co – wbrew stanowisku skarżącego – jednoznacznie świadczy o wolno przebiegającym procesie jego społecznej readaptacji. Niewątpliwie od czasu wyrokowania w I instancji zachowanie skazanego nie uległo jakościowej zmianie w stopniu pozwalającym na postawienie pozytywnej prognozy kryminologicznej. W szczególności nie sposób uznać postawy skazanego za jednoznacznie pozytywną, a przejawianej przez niego w tym kierunku tendencji, za ugruntowaną, choćby z racji ukarania dyscyplinarnego. Wbrew jednak stanowisku apelującego, podkreślić należy, iż sama opinia penitencjarna – analogicznie jak sam związek czasowo - przedmiotowy zbiegających się przestępstw – jest zaledwie jedną z przesłanek wymiaru kary łącznej i jej przeciętny, czy nawet pozytywny charakter nie przemawia automatycznie za zastosowaniem przy wymiarze kary łącznej zasady absorpcji, bądź nawet asperacji w wymiarze do niej zbliżonym. Sąd odwoławczy podziela bowiem pogląd, iż popełnienie więcej niż dwóch przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od tej wynikającej z dyrektywy absorpcji, którą to należy stosować bardzo ostrożnie, biorąc pod uwagę negatywną co do sprawcy przesłankę prognostyczną, jaką jest właśnie popełnienie kilku przestępstw. W przeciwnym wypadku wymierzenie kary wynikającej z zasady absorpcji prowadziłoby do premiowania sprawcy popełniającego nie jedno, a więcej przestępstw, zatem prowadziłoby do praktycznej bezkarności innych zachowań zabronionych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 maja 2008 r. II AKa 129/08, Biul.SAKa 2008/3/8). Okoliczność tę zresztą miał także w polu widzenia Sąd orzekający, który zasadnie odwołał się do utrwalonej u skazanego tendencji do łamania obowiązującego porządku prawnego i fiaska dotychczasowych oddziaływań resocjalizacyjnych, wskazując na uprzednią wielokrotną karalność skazanego (pięciokrotną) i dotychczasową bezskuteczność poprzednio orzekanych kar wolnościowych i stosowanych środków probacyjnych. Tymczasem skarżący skrętnie pomija te niesporne fakty, eksponując wyłącznie opinię penitencjarną skazanego, co dodatkowo osłabia siłę jego argumentacji i czyni ją w zasadzie gołosłowną.

Na gruncie znowelizowanych przepisów zachowuje także aktualność pogląd, że niezależnie od możliwości zastosowania przy wymiarze kary łącznej zasady pełnej absorpcji, asperacji jak i zasady pełnej kumulacji, oparcie wymiaru kary na zasadzie absorpcji lub kumulacji traktować należy jako rozwiązanie skrajne, stosowane wyjątkowo

i wymagające szczególnego uzasadnienia. Natomiast priorytetową zasadą wymiaru kary łącznej powinna być zasada asperacji (por. A. Marek: Komentarz, Kodeks karny, Warszawa 2004 rok s. 293; wyrok SN z 2 grudnia 1975 roku Rw 628/75, OSNKW 1976/2/33, wyrok SA w Katowicach z dnia 13 listopada 2003 roku, II Aka 339/03, LEX nr 183336; wyrok SA w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r., II Aka 80/06, LEX nr 183575). Bez wątpienia analizowana sprawa nie stanowi wyjątkowego przypadku, uzasadniającego odstępnie od powyższej zasady.

Kierując się powyższymi zapatrywaniami, jak również odwołując się do prawidłowo ustalonych i w należywym stopniu uwzględnionych przez Sąd Okręgowy okoliczności relewantnych z punktu widzenia wymiaru kary łącznej w wyroku łącznym, Sąd Apelacyjny uznał, że orzeczona wobec skazanego A. K. kara łączna w wymiarze 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, na zasadzie asperacji, jest karą na pewno nie łagodną, ale nie czyni to ją nazbyt surową, i to w stopniu rażącym. Z jednej bowiem strony pozwala ona unikać nieuzasadnionego premiowania sprawcy popełniającego kilka przestępstw - do czego prowadzi dyrektywa absorpcji oznaczająca w istocie wymiar kary za jedno z pozostających w zbiegu przestępstw oraz praktyczną bezkarność w zakresie pozostałych; z drugiej pozwala uniknąć konsekwencji w postaci kumulacji dolegliwości wynikających z orzeczonych jednostkowymi wyrokami kar, a tym samym naruszenia zasady racjonalności wymiaru kary i zasady humanitaryzmu stosowania kar i środków karnych oraz poszanowania godności człowieka - do czego prowadzi oparcie wymiaru kary łącznej na dyrektywie kumulacji.

W tym miejscu godzi się przypomnieć, iż rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, nr 3, s. 64; wyrok SN z 13.02.2003, WK 1/03, OSNKW 2003/323). Od dawna utrwalony też jest pogląd, iż na gruncie przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12.07.2000r., II Aka 116/00, podobnie - wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19.12.2000r., II Aka 218/00, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30.05.2003r., II Aka 163/03, OSA 2003/11/113).

Również w świetle powyższych wywodów ukształtowana przez Sąd Okręgowy kara jest w ocenie Sądu Apelacyjnego karą sprawiedliwą i należyte wyważoną, która nie razi swoją surowością i zapewnia realizację celów kary - tak indywidualno jak i ogólnoprewencyjnych.

Reasumując - zarzut obrońcy skazanego w gruncie rzeczy miał charakter polemiczny i w żadnej mierze nie podważał słuszności zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia.

Pozostałych rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym wyroku skarżący nie kwestionował, a i Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw ku temu, by czynić to z urzędu -

Z tych względów zaskarżony wyrok, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymano w mocy - punkt II. wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 17 ust. 5 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w zw. z art. 634 k.p.k., zasądzając z tego tytułu na rzecz obrońcy kwotę 147,60 zł (w tym 23 % VAT), stosownie do poniesionego nakładu pracy (punkt III. sentencji). Wydatkami tymi, jak i pozostałymi wyłożonymi tymczasowo przez Skarb Państwa w toku postępowania drugoinstancyjnego, Sąd Apelacyjny postanowił obciążyć

ostatecznie Skarb Państwa, i w myśl przepisów art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwolnił skazanego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze (punkt IV. wyroku). Rozstrzygając o powyższym, Sąd II instancji miał na uwadze, że skazany przebywa w izolacji penitencjarnej, gdzie nie jest zatrudniony odpłatnie a ciężar na nim zobowiązania majątkowe, wobec czego ich uiszczenie byłoby dlań zbyt uciążliwe.

Ponadto z urzędu, na podstawie art. 105 § 1 i 2 k.p.k., sprostowano oczywistą omyłkę pisarską w punkcie 2. części wstępnej zaskarżonego wyroku – wers pierwszy od góry – w ten sposób, że w miejsce błędnej sygnatury akt sprawy Sądu Okręgowego w Poznaniu: „III K 506/09” wpisano jako prawidłową: „III K 506/08”, która to okoliczność bezspornie wynika z dokumentów zgromadzonych w sprawie (vide: k. 33-35).

Kierując się powyższym, orzeczono jak w sentencji.

Izabela Pospieska Maciej Świergosz Jarema Sawiński